PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 105 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 210 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
5 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5764. Lwów, niedziela 3 kwietnia 1921 Rok XII

Nie Rada Najw., lecz Rada ambasadorów rozstrzygnie o Śląsku.

Sytuacya na Węgrzech bardzo poważna.

Nie Rada Najw., lecz Rada ambasadorów rozstrzygnie o Śląsku.

Warszawa, 2 kwietnia.

(Telef.) (m) Według otrzymanych tu z Paryża wiadomości, rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej przez Radę Najwyższą jest już obecnie dość problematyczną. W kołach politycznych francuskich mówią, że Rada ambasadorów może być powołaną dla załatwienia tej sprawy. W Paryżu nastrój jest optymistyczny co do podziału G. Śląska stosownie do wyniku plebiscytu, aczkolwiek liczą się ze silnym oporem Anglii. Możliwe jest jednakże, że Anglia pozostanie na swem stanowisku odosobniona. Dzienniki włoskie bronią tezy, że kwestya śląska jest nierozerwalnie złączoną ze sprawą odszkodowania. Jeżeli entента pragnie otrzymać od Niemiec zapłatę, nie powinna Śląska dzielić, lecz oddać go w całości Niemcom. Mimo to jednakże w urzędowych kołach polskich w Paryżu utrzymują, że takie stanowisko prasy włoskiej nie dowodzi, aby rząd włoski był również przeciwko nam. Istnieją natomiast dane, które pozwalają oczekiwać przychylnego dla nas stanowiska rządu włoskiego.

OŚWIADCZENIE BENESZA.

Praga, 1 kwietnia.

(PAT.) (C. B. P.) W parlamencie czeskim złożył minister Benesz oświadczenie w sprawie wypadków na Węgrzech. Nawiązując do kroku koalicyi i rządu węgierskiego zauważył dr. Benesz, że rząd czeski jeszcze w poniedziałek wszedł w porozumienie ze wszystkimi rządami koalicyjnymi i zawiadomił rząd budapeszteński, że jeżeli b. król nie ustąpi natychmiast z terytoryum węgierskiego, Czechosłowacya zarządzi co uzna za stosowne.

WITOS O GRANICY GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Warszawa, 1. kwietnia.

(§ EE) Witos oświadczył, że linia Korfantego jest tylko stwierdzeniem wyników głosowania. Ze względów jednak geograficznych i gospodarczych Polska musi otrzymać granicę, wysuniętą dalej na zachód, poza granicę wyników, osiągniętych w warunkach sprzyjających Niemcom.

CO MÓWI GEN. LEROND?

Warszawa, 1. kwietnia.

(§ EE) „Naród" pisze, że przewodniczący plebiscytowej komisyi alianckiej gen. Lerond uznaje konieczność włączenia do Polski kolei kluczborskiej, łączącej Poznań z Zagłębiem węglowem oraz z Krakowem.

WYJAZD MIESZANYCH DELEGACYI.

Warszawa, 1. kwietnia.

(§ EE) W pierwszej połowie kwietnia wyjadą do parlamentów: angielskiego, francuskiego i włoskiego mieszane delegacye sejmowe, które parlamentom tym przedłożą szczegółowy materyał w sprawie G. Śląska.

14 b. m. najbliższe posiedzenie Sejmu

Warszawa, 2. kwietnia.

(Telef.) (m) Z wiadomości, które korespondent Wasz otrzymał z miarodajnych sfer sejmowych, wynika, że najbliższe posiedzenie sejmu dla ratyfikacyi traktatu pokojowego odbędzie się we czwartek dnia 14. bm.

NOWY STATUT ORGANIZACYJNY PREZYDYUM RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 2. kwietnia.

(Telef.) (m) Nowo uchwalony statut organizacyjny prezydyum rady ministrów dzieli urząd ten na 2 departamenty: prezydyalny i legislatywny, oraz na 2 wydziały samodzielne, t. j. na wydział polityczno-prasowy i wydział do specyalnych zleceń. Wydział polityczno-prasowy podzielony jest na 3 działy. Pierwszy z nich obejmuje sprawy wzajemnego informowania się rządu i społeczeństwa o zamiarach ich, ich wykonaniu i nastrojach. W jego ramach mieści się także nadzór nad „P. A. T.", nad „Monitorem polskim" i innemi rządowemi wydawnictwami oraz nad agencyami telegraficznemi. Wydział ten ma także za zadanie roztaczanie opieki nad potrzebami materyalnemi prasy. Drugi dział obejmuje wydawnictwa, trzeci zaś organizacyę archiwów, wydawnictw codziennych, peryodycznych i t. d.

Sytuacya w Budapeszcie poważna.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(§ EE.) Według informacyi budapeszteńskich, 70prc. wojska przeszło na stronę ekskróla. Obiegają pogłoski, że premier będzie zmuszony do ustąpienia. Sytuacya poważna. Ekskról oświadczył, że entente ograniczy się do protestów, jak swego czasu z okazyi powrotu Konstantyna na tron grecki.

Karol aresztowany.

Warszawa, 1. kwietnia.

(§ EE). „Kur. Polsk" pisze: Ekscesarz Karol, aresztowany w Bukareszcie przez załogę peszteńską, pozostaje pod opieką wojskową. Na propozycyę opuszczenia Węgier odpowiedział odmownie. Karol znajduje poparcie partyi wojskowej i ma do swej dyspozycyi liczne oddziały wojskowe z zachodnich Węgier.

DECYZYA JUGOSŁAWII.

Berlin, 1 kwietnia.

(PAT.) „Ost Europa" donosi z Belgradu: Rząd jugosłowiański powziął następującą decyzyę: Przywrócenie Habsburgów na tron węgierski uważane jest przez rząd jugosłow. przez casus belli. Trzy korpusy armii będą natychmiast zmobilizowane.

Rozmaitości telegraficzne

(Telef.) (m) **Następcą dr. Steczkowskiego w P. K. K. P.** Mówią, że stanowisko naczelnego dyrektora P. K. K. P. ma po ustąpieniu Dra Steczkowskiego objąć p. Kazimierz Bigo, dotychczasowy zastępca. P. Bigo przeprowadził likwidacyę stosunku Polski do byłego Banku austro-węgierskiego, a obecnie po wierzył mu rząd wyrównanie spraw, złączonych z tą likwidacyą, a istniejących pomiędzy Polską i Czechosłowacyą.

(Telef.) (m) **Minister kolei p. Jasiński** udał się do Poznania celem dokonania inspekcyi tamtejszej dyrekcyi kolei państwowych.

(Telef.) (m) **O przyspieszenie wyjazdu dra Wróblewskiego.** Ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się do prezydyum rady ministrów z przedstawieniem, że koniecznem jest przyspieszenie terminu wyjazdu Dra Wróblewskiego do Londynu w interesie najżywotniejszych spraw państwowych.

*

(PAT.) **P. K. K. P:** ogłasza, że biletów z wytartymi numerami, jako umyślnie uszkodzonych, nie będzie wymieniać.

(Telef.) (m) **Komitet pomocy uchodźcom** z Ukrainy oraz pokrewne organizacye wysłały do prezydenta Hardinga depeszę z prośbą o poczynienie kroków, aby bil, utrudniający imigracyę do Ameryki, nie był stosowany do uchodźców ukraińskich.

(Telef.) (m) **Zarząd terenów przyfrontowych został zupełnie zniesiony.** Likwidacya zarządu jest w toku i jest obecnie prowadzona przez osobną komisyę likwidacyjną z Drem Horszowskim na czele.

(Telef.) (m) **Reorganizacya urzędu mieszkaniowego.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zajęło się obecnie reorganizacyą urzędu mieszkaniowego i zdecydowane jest reorganizacyę tę przeprowadzić jak najśpieszniej.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 2 kwietnia.

ZAKAPTURZONY AGITATOR.

Pisma ruskie notują z wielkiem zadowoleniem akcyę polityczną metropolity hr. Szeptyckiego, zdążającą do oderwania Małopolski wschodniej od Polski. Agitator w sutannie wyjechać ma z Rzymu do Szwajcaryi, Anglii i Ameryki. Zaraz po wyjeździe tego renegata polskiego ze Lwowa zwracaliśmy uwagę na jego plany polityczne, lecz wówczas prasa ruska stwierdzała zgodnie, że ma on cele czysto wyznaniowe, aż obecnie okazuje się, że nasze informacye były dokładne.

ZAKUSY UKR. SOCYALNEJ DEMOKRACYI.

Ukraińska socyalna demokracya planuje zwołanie konferencyi krajowej, w której mają wziąć udział organizacye jej z Małopolski wschodniej, Chełmszczyzny, Wołynia i Polesia. Przed ogólną konferencyą krajową, której termin nie jest na razie oznaczony, odbędzie się szereg konferencyi teytoryalnych: dla Chełmszczyzny w Chełmie, dla Wołynia w Łucku, dla Polesia w Brześciu, dla Łemkowszczyzny w Sanoku, dla Galicyi wschodniej w Przemyślu, dla Galicyi środkowej we Lwowie, dla Podkarpacia w Drohobyczu, dla Podola w Tarnopolu, zaś dla Pokucia i Huculszczyzny w Kołomyi. Konferencye prowincyonalne mają dostarczyć tematów politycznych i gospodarczych tudzież organizacyjnych dla narad konferencyi krajowej.

NIE BĘDZIE NIESPODZIANEK.

„Ukr. Wistnyk" cytując wiadomość naszą o naradach „Komisyi obrony przyszłości Lwowa" oświadcza, że plany tej Komisyi nie są takie jak podaje prasa polska. Ewentualne kroki tej komisyi i zbliżonych do niej organów, nie będą — jak twierdzi „Ukr. W." niespodzianką dla społeczeństwa ukraińskiego.

DWULETNI JUBILEUSZ.

Ukraińska partya trudowa obchodzi dwuletni jubileusz istnienia swego. Powstała ona przed dwoma laty w Stanisławowie, ówczesnej stolicy tzw. Ukrainy Zachodniej ze zreorganizowanej partyi narodowo-demokratycznej.

Wpływ tej partyi w kraju, której organem jest „Ukraińskij Wistnyk" jest minimalnym, a wykonuje ona tylko ślepo dyktaty zacietrzewionych emigrantów wiedeńskich dra K. Lewickiego, Petruszewicza itd. Sam dzielnej polityki w kraju nie prowadzi, a zwolennicy jej rekrutują się z pośród inteligencyi i duchowieństwa ruskiego.

WIEŚCI Z WOŁYNIA.

W dniach 22 i 23 zm. odbył się w Równem zjazd kooperatyw ruskich Wołynia wschodniego. Postanowiono na nim założenie „Ukraińskiego Banku kooperacyjnego" na Wołyń i nawiązanie stosunków handlowych z emigracyą, a zwłaszcza z „Dnieprosojuzem", który rozporządza znacznymi funduszami.

Manifestacya górnośląska.

PORZĄDEK OBCHODU.

Lwów, 2. kwietnia.

W poniedziałek, 4. bm. odbędzie się we Lwowie wielka manifestacya na rzecz Górnego Śląska. O g. 10.30 tego dnia zbiera się pod pomn. Mickiewicza reprezentacye wszystkich władz cywilnych i wojskowych, młodzież akademicka, szkoły średnie i powszechne, wszystkie stowarzyszenia i organizacye, celem zadokumentowania zbiorowej woli całego społeczeństwa polskiego w sprawie tak ważnej dla przyszłości naszego bytu państwowego. Dla uniknięcia natłoku ustala się następujący porządek. Na stopniach pomnika staną reprezentanci władz cywilnych, wojskowych i zakładów rządowych. Po prawej stronie pomnika zwróconej ku ul. Kopernika stanie też muzyka wojskowa. Naprzeciw pomnika wzdłuż trotoaru w szpalerach młodzież akademicka, z lewej strony i za pomnikiem młodzież szkół średnich i powszechnych. Organizacye i stowarzyszenia, a ewent. szkoły staną u wejścia wszystkich ulic, prowadzących na plac Maryacki i przecinających ulicę Legionów. Reprezentanci organizacyi i stowarzyszeń mogą zająć miejsca u stóp pomnika, po obu jego stronach. Nad ustawieniem i porządkiem czuwać będą osoby do tego wyznaczone. O godz. 10.45 nastąpi przemówienie i odczytanie rezolucyi. Ze względu na cały program ograniczono ilość mowców do dwóch. Po przemówieniach, rezolucyi i odegraniu hymnu narodowego przez muzykę wojskową, ruszy pochód przez ul. Legionów, pl. św. Ducha, przecinając ul. Rutowskiego, przez ul. Trybunalską na Rynek, stąd przez ul. Hałcką w stronę pl. Bernardyński ego. Po przybyciu na pl. Bernardyński i odśpiewaniu roty, pochód rozwiąże się. Przy tej sposobności Komitet Obrony Kresów Zachodnich zwraca się z gorącym apelem zarówno do kupców, jak i do wszelkich instytucyi publicznych, by od godz. 11 do 12 zamknięte były w całem mieście sklepy i lokale, wstrzymany ruch tramwajowy i kołowy. Młodzież harcerska dopilnuje porządku. Popołudniu tego powinny się odbyć we wszystkich organizacyach, stowarzyszeniach odczyty, na podstawie broszurki, którą będzie można otrzymać od niedzieli w Komitecie Obrony Kresów Zachodnich, pl. Maryacki 10 i Czytelni Akademickiej, ul. Łozińskiego l. 7.

O pełne uruchomienie Bibljoteki Uniwersyteckiej.

Lwów, 2. kwietnia.

Dziwne zaiste stosunki w tym Lwowie! Ciągle się mówi o tem, że upada, że grozi mu rola zacofanej prowincyi, a nic się nie robi, aby nasz gród choć w części utrzymać na dawnym poziomie. Ten Lwów, który do ostatnich czasów przodował całej Polsce, który zatrzymał do dziś znaczenie poważnego centrum ruchu umysłowego i kulturalnego, walczyć musi na każdym kroku z piętrzącemi się trudnościami. Mamy na myśl naukę polską, która musi przezwyciężać tysiączne zawady, spowodowane stosunkami wojennymi, ale także odwalać kłody, jakie jej rzuca pod nogi indolencya czy zła wola społeczeństwa. Wiemy, że dziś praca naukowa staje się coraz bardziej luksusem, dostępnym nielicznej garstce wybrańców losu. Inni borykać się muszą, kraść chwile ciężkiej pracy zawodowej, aby przecież iść z postępem nauki. I tu tym, którzy z pełnem zaparciem się siebie chcieliby wolne popołudnie poświęcić nauce, uniemożliwiają stosunki panujące w lwowskich księgozbiorach, ponieważ otwarte są tylko rano, a cała rzesza nauczycielstwa, urzędników, wreszcie znaczna część młodzieży akademickiej nie ma dostępu do książek.

Sądzimy więc, że zarządy bibliotek, a zwłaszcza Biblioteki uniwersyteckiej, wyniosą się ponad małostkowe względy, otworzą te skarbnice wiedzy i udostępnią je szerokim kołom pracowników. Dziś już trudno się wymawiać brakiem opału, z nastaniem cieplejszej pory; równocześnie niech to będzie przestrogą na przyszłość, aby się postarać o odpowiednie fundusze, potrzebne na uruchomienie zupełne biblioteki w każdej porze roku.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego

Sobota 2 kwietnia o g. 3 po poł. „Zemsta", komedya.

Sobota 2 kwietnia o g. 7 wieczór „Holender tułacz", opera.

—o—

(r) **Kwiecień plecień,** bo przeplata trochę zimy, trochę lata. Nie chcąc się oczywiście sprzeniewierzyć utartemu już przysłowiu, przyniósł nam kwiecień zaraz w pierwszy dzień swego panowania zmianę aury. Dzień wstał ponury i chłodny. Silny wiatr zwiewał kapelusze z głów przechodniów i zasypywał im oczy piaskiem. Widocznie jednak tego wszystkiego było za mało i nadobitek lunął rzęsisty deszcz popołudn. Dzionek cały do późnego wieczora z małymi przestankami płakały niebiosa rzewnemi łzami. Temperatura znacznie się oziębiła, tak, iż nie bacząc na kalendarz, podający, iż od dnia 21. marca mamy wiosnę powracamy do okryć zimowych.

Wystawa dokumentów górnośląskich. W niedzielę 3 bm. urządza Komitet Obywatelski Polek w lokalu swym przy ul. Akademickiej 1 wystawę dokumentów i przyczynków różnego rodzaju do

walki plebiscytowej o Górny Śląsk. Wystawa ta, która potrwa cały tydzień (codzień od 11—1 i od 3—6) powinna zainteresować naszą publiczność i uzyskać znaczną frekwencyę, gdyż łączy ona w sobie dwa wielkie cele: uświadomienie o naszych prawach na G. Śląsku i korzyść materyalną dla rodzin obrońców Lwowa, na którą to rzecz cały dochód zostaje przeznaczony.

(j) **Dorożka w nocy na dworzec 125 marek!** Takie ceny przewiduje świeżo wydana, ważna od 15 marca br. taryfa dorożkarska we Lwowie. Nie trzeba nadmieniać nawet, że taryfa taką wobec istotnych i stale pobieranych przez dorożkarzy a tolerowanych przez władze cen wygląda na ironię. Przewiduje ona za kurs w mieście zarówno w dzień, jak w nocy jednokonką mk. 40, dwukonką 55, zaś za jazdę do rogatki dorożką parokonną 100 marek. Ceny takie pobierali dorożkarze przed rokiem i dzisiaj robią awantury, jeśli się im za kurs w mieście daje 100 mk., a za drogę na dworzec 250. Chcielibyśmy widzieć zatem minę fiakra, któremuby pasażer ofiarował zapłatę według taryfy i usłyszeć to, coby takiemu śmiałkowi zareplikował na to dorożkarz. Jeśli Dyr. policyi chce, ażeby taksa dorożkarska była przestrzeganą, powinna zarządzić, aby podobnie jak za czasów przedwojennych, na dorożce była uwidoczniona taksa, którąby umożliwiła pasażerowi natychmiastowe udowodnienie dorożkarzowi, ile mu się należy.

(j) **Z humorystyki magistrackiej.** Otrzymujemy poniższe oryginalne ogłoszenie konkursu: „Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 16 lipca 1921 zostanie udzielone z fundacyi Jana Traczka jedno wsparcie dla nowożeńców w kwocie 70 marek. Kandydaci winni wykazać się: a) iż są urodzeni w byłem Królestwie Galicyi i Lodomeryi, religii katolickiej, zamieszkali we Lwowie i tutaj się osiedlający, którzy zawarli małżeństwo w czasie od 16 maja 1920 do 16 maja 1921 roku; b) świadectwem ubóstwa i moralności przez dotyczącą władzę kościelną wystawionem a przez władzę świecką zatwierdzonem. Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Magistratu król. stoł. miasta Lwowa najpóźniej do 31 maja 1921". Ciekawi jesteśmy, ile szczęśliwiec, na którego padnie los pełny, dołoży do tej fundacyi na same stemple, potrzebne do udokumentowania podania.

(x) **Ofiara wczorajszego wypadku** w fabryce drożdży na Zamarstynowie robotnik Józef Moskal zmarł wczoraj w tut. szpitalu. Jak już donosiliśmy Moskal został ciężko raniony podczas eksplozyi beczki, w której z niewiadomego powodu zapalił się tłuszcz.

(—) **Wypadek z powodu spłoszenia się koni.** Dmytro Czarobej, liczący 57 lat, woźnica firmy „Otkos", jadąc wczoraj po południu ulicą Janowską, z powodu spłoszenia się koni spadł z wozu, raniąc się dotkliwie w głowę. Rozhukane rumaki wbiegły następnie w szalonym pędzie w środek powracającego z roboty transportu jeńców i ciężko kopytami swemi zraniły jeńców Michała Komarowa i Iwana Kiratowa. Ranionych w stanie bardzo groźnym odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala wojskowego.

(—) **Wydalili się z domu.** Syn sanitaryusza pogotowia ratunkowego Fedaka, 7-letni Mieczysław wydalił się z domu przed trzema dniami i przepadł bez wieści. — Wczoraj zbiegł z domu rodzicielskiego 13-letni Mieczysław Żółkiewicz. Uciekinier miał zbiedz z jakimś aktorem.

(—) **Mili sąsiedzi.** Mieszkańcy realności przy ul. Sieniawskiej l. 14, 16 i 18 oraz realności przy ul. Lwiej l. 16 urządzili sobie śmietnik w ogrodzie Panien Benedyktynek. Wyrzucają tam śmiecie, szkło, padlinę itp. zanieczyszczając w ten sposób powietrze w okolicy. Ponieważ dotychczas prośby właścicielek ogrodu, by nie urządzano śmietnika nie odniosły skutku, przeto zwróciły się one w tej sprawie o pomoc do policyi.

(—) **Znaczna kradzież.** Z magazynu Żydowskiego Komitetu ratunkowego przy ul. Wołowskiej skradziono tymi dniami 60 prześcieradeł, 59 poszewek, 12 ubrań męskich, 20 par bucików męskich, 9 par damskich, 400 m. flaneli i jeden płaszcz gumowy, łącznej wartości ćwierć miliona marek. Sprawców kradzieży dotychczas nie wykryto.

(—) **Pasek mieszkaniowy.** Jakie haniebne stosunki mieszkaniowe panują obecnie we Lwowie, może posłużyć następujący fakt: Inspektor policyi Dwernicki zbadał, że drukarz Józef Aschendorf zapłacił za wynajęcie mieszkania składającego się z 2 pokoi w realności przy ul. Boimów l. 11 tylko około 100.000 mk. W wydatku tym mieszczą się takie pozycye, jak za pośrednictwo w wynajęciu 15.000 mk., za wynajęcie mieszkania właścicielowi realności Izaakowi Schneckowi 60.000 mk., zaś czynsz miesięczny za dwa pokoje 1000 m.

(—) **Pokąsana przez rybę.** Wczoraj do pogotowia ratunkowego zgłosiła się Laura Regenbogen z pokaleczonymi palcami u ręki. Rany na palcach wedle opowiadania Regenbogenowej pochodzić mają z pokąsania przez rybę, którą wczoraj przed południem po zabiciu krajała...

Na ogólnem zebraniu majstrów fryzyerskich, odbytem dnia 31. marca w Izbie Rękodzielniczej oświadczyli następujący członkowie:

My niżej podpisani majstrowie fryzyerscy zobowiązujemy się słowem honoru, jak również ewentualnością utraty czci wobec innych kolegów, cofnąć swoje podpisy, oddane przed tygodniem pomocnikom fryzyerskim i iść solidarnie ręka w rękę z korporacyą: Smolana Karol — Fuchs Jonas — Weinbaum Wolf — Michalski Józef — Zimerman M. — Schuhan Leon — Westreich r. Gross Peretz — Klarfeld Marcus — Schor r. Meles Dawid — Fisch Adolf — Stöckel Leon — Blaustein

3

FUTURYZM CZY... STURYZM?

JAN STUR: „Człek wedrowny". wów, 1921. Nakładem Instytutu Wydawniczego „Prom".

(Ciąg dalszy).

Lwów, 2 kwietnia.

Niewiadomo co bardziej podziwiać w tych utworach: tupet w blufowaniu czytelnika, czy zupełny brak wszelkiego poczucia smaku? I skądże się rodzą takie rzeczy? Z jakich wypływają pobudek? Jeśli z myśli — to co oznaczają? Jeśli z uczucia — to kogóż mogą wzruszyć? I według jakiego sposobu, według jakiego klucza, łamie autor te kolumny słów, by wyglądały jak wiersz? Czy robi to sam, czy zostawia zecerowi decyzyę, na którem słowie wiersz przepołowić? Czy idzie mu tylko o złudzenie optyczne, że to wiersz, czy też ma tak subtelne ucho, że słyszy w tej gęstwie niesplątanych wyrazów jakąś muzykę? Bo tam, gdzie niema rymu, rytmu, a często i sensu, gdzie podmiot nie trafia w orzeczenie, cóż ma u licha stanowić o szerokości wiersza?

Nawet tego, co zwykle w takich razach, choć w części okupuje ów bezsens: zdolności obrazowania p. Stur nie posiada. Utwory jego czynią wrażenie nie poematów ekspresyonistycznych, ale rozmyślnej a nieudolnej parodyi tychże. To nie ekspresyonizm, nie futuryzm, to coś zupełnie odrębnego, to... sturyzm, że pozwolę sobie nazwiska poety użyć jako synonimu tej naj- najnowszej szkoły pisarskiej. „Drzewa za sztachetami; przodki malowane na pokaz. Palce dziurawiące powietrze". „Stoły pokropione zapomnieniem: wiercące w nosie kwasy wódczane; Wydziobane oczodoły w szantanach: Gałka oczna skacze przez rampę"... itp. Wszystko to wyjąłem ze stronicy 14, na którą spojrzałem tak sobie. Gdybym chciał szukać specyalnie, znalazłbym większe dziwy. Np. str. 24: „Przez szpary wstydu słońce wschodzi!" albo: „Muzyka starej cioci cieszy się, że ktoś inny będzie całował" (kogo: ciocię, czy muzykę?) „Ojciec jej wkłada swoje oko za bluzkę"... Co to wszystko znaczy? Jestem pewny, że gdybym z każdego z tych utworów wziął po kilkanaście wierszy i przeczytał je p. Sturowi, jako jego własny poemat, nawet nie poznałby się na tem, że to nie jest jeden utwór; tak wszystko w nich jest to samo, tak nic się nie trzyma kupy, tak żaden wiersz niema ani sensu, ani formy, ani wreszcie własnego **kolorytu**, tej jedynej ojczyzny dzieł sztuki!

To też, gdy mi się zdarza czytać słowa uznania dla tego rodzaju poezyi, mam wrażenie, że krytycy postępują z publicznością, jak owi bywalcy teatralni z twainowskich „Przygód Hucka", którzy po przedstawieniu odegranem przez szarlatanów, zamiast ogłosić całemu miastu szantaż, którego ofiarą padli, zachwalają gorąco sztukę, aby i inni tak wpadli, jak oni.

Ale że koniec wieńczy dzieło i że wszystko dobre, co się dobrze kończy, więc dopiero dwie ostatnie pieśni X. i XI. koronują całość. W pieśniach tych pisanych w formie scenicznej, rozmawiają z sobą następujące osoby: Człek wędrowny, Ranny leżący opodal, Ranny leżący koło pieca, Ranny leżący koło drzwi, Pomnik, Archaioł Gabryel, Szatanek, Siostra szpitalna, Minister spraw wewnętrznych, Kula I, Kula II, Kula III, Kula IV, Kula V, Szyldy, Pan którykolwiek, Żebrak Kula ostatnia, Chór ludzi niosących trumnę, Głos rannego wydobywający się z trumny, Prostytutka (jakżeby nie!), Sobowtór człeka wędrownego, Dym gęsty, który występuje np. z taką kwestyą:

„Z kantaczownic i z towarów bławatnych,
Z ślepoty i niewiary dookolnej — z niewiary dookolnej:
Ja!"

(Zrozumiałeś królu Menelaju? — jak mówią w Pięknej Helenie).

J. Gella.

(Dok. nast.)

Szymon — Fisch Szymon — Weishar Maurycy.

Uwaga: Biuro pośrednictwa pracy majstrów fryzyerskich znajduje się w Izbie Rękodzielniczej codziennie o g. pół do 8 do 10 wieczór. 10733

Korporacya fryzyerska.

NADESŁANE.

Karol Jakób Terk

podpr. W. P., słuchacz praw, przeżywszy lat 24, zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 31. marca 1921.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice z rodzeństwem i rodziną, zawiadamiają, że obrzęd pogrzebowy odbył się w piątek dnia 1. kwietnia b. r. o godzinie 3 ciej po południu z szpitala okręgowego (ul. Łyczakowska) na cmentarz Łyczakowski. 10633

GROŹNY POŻAR.

Lwów, 2. kwietnia.

Przedwczoraj późnym wieczorem powstał na dworcu czerniowieckim w magazynach VI. armii groźny pożar, zagrażający olbrzymim magazynom kolejowym. Palił się barak objętości 350 m., składający się z 3 ubikacyi: kancelaryi, składu towarów i składu tytoniu oraz herbaty.

Na miejsce pożaru przybyła miejska straż pożarna z naczelnikiem swym Ciećkiewiczem. Wkrótce też przybyli: dyrektor kolejowy inż. Banwicz, oddział żołnierzy pod dowództwem oficerów, major dr. Paszkudzki, szef palącego się magazynu i organa policyjne.

Akcya ratunkowa była nader utrudniona. Strażacy, chcąc dostać się do wnętrza, musieli toporkami rozbić 3 drzwi. W czasie, gdy wybijano drzwi, usłyszano wewnątrz baraku huk, podobny do wybuchu ręcznego granatu, podczas którego część dachu została rozerwaną. Mimo to strażacy pracowali dalej nad zlokalizowaniem pożaru, co trwało do 3 godz. rano. Z kancelaryi wyratowano część książek i biurka, które powierzchownie zostały zwęglone. Z magazynu drugiego prawie nic nie wyratowano. Z trzeciej ubikacyi natomiast wyratowano 5 butli spirytusu, znaczniejszą ilość tytoniu, papierosów i herbaty. Ta ostatnia jest prawie nie do użycia, gdyż paki, w których się znajdowała, poczęły się palić.

Czynność ta trwała od g. 3 do 8 rano. Ogień ugaszono dopiero wczoraj o 2 g. popoł.

Straży ogniowej przybył z pomocą dyr. kolejowy, który polecił podwładnemu personalowi kolejowemu, by 2 lokomotywy dostarczały wody.

Z powodu pożaru przez całą noc otworzono wodociąg miejski, czem nie mało przyczyniono się do szybszego ugaszenia groźnego pożaru.

Podkreślić należy, że miejska straż pożarna pracowała przez 18 godzin wśród dymu. Wskutek tego oraz przeciążenia pracą zachorowało dwóch strażaków. Uniknąćby tego można było, gdyby straż miejska lepiej była uposażoną pod względem ilości ludzi, na co nieraz już zwracaliśmy uwagę kompetentnych czynników.

Wiele też pozostawiają do życzenia zniszczone węże i starego systemu sikawki, które właściwie nadają się prędzej do muzeum, aniżeli do gaszenia pożaru. Konie również nie dopisują, bo są słabe z powodu złego odżywiania. Ludzie zatem wczoraj musieli pchać sikawki, bo konie nie mogły ciężaru uciągnąć.

Dodać do tego jeszcze należy stałe zamykanie wodociągów nocną porą, by mieć pojęcie, w jakiem bezpieczeństwie znajduje się mienie i życie mieszkańców miasta Lwowa podczas pożaru.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 1 kwietnia.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Koron	Ostat. dywid. Koron	Płacą	Żądają	Transak.
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	200	—	150·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	7[illegible]·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemiański	200	16 80	340·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	22	4[illegible]·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	1[illegible]0	7	215·—		—·—
Bank przemysłowy	2[illegible]0	3[illegible]	530·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	28[illegible]	2[illegible]	710·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2625·—	2725·—	2575·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3400·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	90	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	40	—	7000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3800·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. em.	500	00	2200·—	—·—	—·—
— II. em. I. ser.	500	—	—·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1100·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	490	—	2800·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	1775·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5800·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	7000·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla ram. 4 i pół prc.	95·50	97·50	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·—	93·—	92·50
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	92·50	94·50	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	101·50	103·50	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	96·50	98·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	98·—	100·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 pół prc.	98·50	100·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	94·75	96·75	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Obligacje lokal. Banku kraj. 4 prc.	83·—	85·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	430·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	330·—	370·—	—·—
„ „ drobne	225·—	275·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	65·—	85·—	—·—
„ „ po 250	45·—	65·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Srzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
frank francuski	56·—	59·—	—·—
frank szwajcarski	120·—	140·—	—·—
L. Sterling	3100·—	3300·—	—·—
dolar amerykański	780·—	[illegible]20·—	—·—
dolar kanadyjski	620·—	680·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1250·—	1350·—	—·—
„ „ (po 100)	1150·—	1250·—	—·—
„ „ (drobne)	1050·—	1150·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	1075·—	1150·—	—·—
„ „ drobne	975·—	1050·—	—·—
Liry włoskie	24·—	26·—	—·—
Czeskie korony	1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe	900·—	1000·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	105·—	115·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	3125·—	33[illegible]5·—	—·—
„ Paryż	57·—	61·—	—·—
„ Zurych	125·—	145·—	—·—
„ Pragę	1095·—	1195·—	1145·—
„ Wiedeń	115·—	135·—	125·—
„ Berlin	1300·—	14[illegible]0·—	—·—
„ Nowy Jork	750·—	810·—	—·—
„ Bukareszt	1075·—	1150·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 1. kwietnia.

Kursa walut zagranicznych nieco słabsze, w szczególności marki niemieckie nieco potaniały.

Płacono dewizę na Wiedeń po 125 — na Pragę 1145.

W papierach lokacyjnych skromne obroty w 4% Banku hipotecznego po 92.50 i 91.50.

W akcyach przemysłowych zastój — obroty ograniczyły się do kilku transakcyi Chodorowskich, które zyskały sto punktów na kursie, płacono je bowiem po 2675.

Tendencya chwiejna, usposobienie bardzo słabe.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 1. kwietnia.

(PAT). Ceduła giełdowa z 1. kwietnia. Papiery lokacyjne. Transakcye: Polskie Tow. handlowe I—III em. 1050—1030; IV em. 700; Impex 610; Żegluga Polska 775—780; Zieleniewski 7000; Warsz. Ska akc. bud. parowozów II em. 2000—2025; Siersza 5850; Trzebinia, fabr. maszyn III em. 3000; IV em. 2500; Automotor 2300.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	żądano	poszuk.	żądano	poszuk.
Korony austryackie	115·—	120·—	120·—	125·—
Korony czesko-słowac.	9·75	10·75	10·50	11·50
Franki francuskie	56·—	59·—	58·—	60·—
Dolary St. Zjednocz.	770·—	800·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	9·50	10·50	10·50	11·50
Liry włoskie	28·—	82·—	30·—	34·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	12·50	13·50
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	135·—	150·—

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 2 kwietnia.

(Telef.) (s) Na wczorajsz. giełdzie w dalszym ciągu ruch bardzo słaby. W papierach lokacyjnych nie dokonano żadnych transakcyi. W papierach przemysłowych kilka transakcyi dokonano przeważnie po kursach niezmienionych. Po raz pierwszy zanotowano oficyalnie IV. emisyę PTH (po 700) i IV. emisyę Trzebinia-żelazo po 2550. Obniżyły się w kursie PTH sztuki o 50 punktów i Żegluga polska o 50 punktów. Waluty dalej silne. Poza giełdą oficyalną nie było transakcyi.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 1. kwietnia.

(PAT). Papiery procentowe. Transakcye:

Obligacye st. m. Warszawy: 6-prc. z r. 1915/16 229; 6-prc. z r. 1917 za 100 mk. 109.75—110. Listy zastawne. 4 i pół prc. ziemsk e 262.50; 4-prc. ziemskie 92.50; 5-prc. m. Warszawy 330—327.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednocz. 815—819; franki francuskie 59—59.37; marki niem. 13.55—13.65; gdańsk e 13.65.

Akcye: Bank handl. warszawsk. I—VIII em. 1400; Bank kredyt. w Warszawie I—III em. 2700; V em. 2550; Warsz. Tow. fabr. cukru 9950; Warszawkie Tow. fabr. cukru 9950; Warsz. Tow. kopalń węgla I—IV em. 9800; Lilpop. Rauch i Loewenstein 3020; Rudzki i Ska 23.000; Starachowice 1600; L. J. Borkowski I—VI em. 3200; Brac a Jabłkowscy I—V em. 2250; Firlej I—II em. 3650; Warsz. Tow. handl. i żegl. I—III em. 2300; Żyrardów 39500; Ostrowieckie Zakłady 8900; Huta szkłana 3350; Przemysł drzewny II em. 3450.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 1 kwietnia.

(PAT.) Giełda z 1 kwietnia. Renta majowa 100·—, Austr. renta koronowa 100 —, Austr renta lutowa 100·—, Węgierska renta koronowa 245·—, Losy tureckie 4102·—, Priorytety kolei północnej 4895·—, Anglobank 2038·—, Bankverein 1353·—, Bodenkreditanstalt 2840·—, Kreditanstalt —·—, Bank depozytowy 1110·—, Länderbank 3155 —, Unionbank 1430·—, Živnostenska Banka 3850·—, Mercur 907·—, Bank obrotowy —·—, Kolej północna 22600·—, Kolej lwowsko-czerniowiecka 4310·—, Kolej południowa 3695·—. Austryackie koleje państwowe 5330·—, Alpiny 7799·—, Berg und Huetten 12900.—, Krupp 2015·—, Poldihuette 5445·—, Prager-Eisen 14.950, Rima 5380·—, Skoda —·—, Apollo 7500, Fanto 28300·—, Gal. Karpaty 18 80·—. Zieleniewski —·—, Galicia 30.100·—, Schodnica —·—, Siersza 4800·—

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 1. kwietnia.

(PAT) Początkowe kursa dewiz z 1. kwietnia 1921: Berlin 9.45 — Praga 7.7 — Nowy Jork 577 — austr. noty kor. stempl. 0.94 — Budapeszt 1.7 — Bukareszt 8 — Wiedeń 1.5 — Holandya 2355 — Zagrzeb 4.05 — Warszawa 0.7.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 2. kwietnia.

Wczorajszy dzień bezmięsny wpłynął na zwiększenie się popytu na wiktuały i jarzyny, któremi kontentować się musieli ludzie, nie mający koneksyi w sferach rzeźnickich. Nie trzeba dodawać, że ludzie, rozumiejący się na rzeczach i rozporządzający większą gotówką, nie uznają dni bezmięsnych. Wzrost popytu na jarzyny i wiktuały spowodował nieznaczne podwyższenie ich cen.

Płacono więc za kilo: ziemniaków 9 mk. — buraków 13 mk. — marchwi 12 mk. — kapusty kiszonej 30 mk.— jabłek 80—100 mk. — za główkę kalarepy 10 mk. — za główkę kielu 20 mk. — za kawałek chrzanu 3—4 mk. — za wiązkę młodej rzodkiewki 35 mk. — za wiązkę szczypiórki 5 mk.

Za jedno jajo płacono 7—8 mk. — za litr mleka 35 mk. — za kilo masła 500 mk. — za kilo sera 140 mk.

Płacono za kilo: białej mąki 130 mk. — grysiku pszennego 140 mk. — kaszy hreczanej 90 mk. — ryżu 90 mk. — jagieł 65 mk. — fasoli 60 mk. — grochu 45 mk. — grysiku kukurudzianego 55 mk. — mąki kukurudzianej 45 mk. — cukru białego 300 mk. — cukru żółtego 230 mk.

Za kilo białego chleba płacono 130 mk. — ciemnego 80 mk. — za małą bułeczkę 6 mk. — za większą 15 mk. — za rogalki i „kaizerki" po 15 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 2. kwietnia.

Otwarcie sezonu „Pogoni" nastąpi w niedzielę 3. kwietnia matchem „Pogoni A" z „Pogonią B". Początek o g. 4-tej. „Pogoń A" grała już kilka matchów i postąpiła znacznie we formie, więc zapowiada się spotkanie wcale interesująco, gdyż drużyna „B" przedstawia poważnego przeciwnika.

Zwycięstwo „Pogończyka" w Poznaniu. Ubiegłej niedzieli odbył się w Poznaniu bieg okrężny przez miasto na przestrzeni 4 klm. Zwycięstwo odniósł słynny lekko-atleta kpt. Baran, członek lwowskiej „Pogoni", który przestrzeń tę przebył w świetnym czasie 12 m. 32 s. Drugi przybył do mety lekko-atleta z Poznania. P. Baran jutro będzie startował w Warszawie w dorocznym biegu okrężnym na przestrzeni 6 klm. 400 m.

Zawiedzione nadzieje. Pod powyższym tytułem zamieściliśmy wczoraj notatkę, krzywdzącą lwowski Klub sportowy „Czarni", w której daliśmy wyraz oburzeniu za rzekome fałszywe podanie nam wyników zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski. Dziś z przyjemnością stwierdzamy, że notatka powyższa była wynikiem nieporozumienia, spowodowanego mylnie zredagowaną wiadomością, podaną nam w skrótach telegraficznych, przyczem „Czarni" żadnej winy nie ponoszą. Wynik zawodów przedstawia się następująco: Mistrzostwo Polski na rok 1921 zdobyło Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy — którego członkowie zdobyli wszystkie pierwsze miejsca, a mistrzem został p. Franciszek Bujak, „Czarni" natomiast, prócz których nikt więcej nie startował, zdobyli wszystkie drugie miejsca. Za mimowoli wyrządzoną przykrość Klub „Czarnych" szczerze przepraszamy.

Oddział Kolarzy „Sokoła" w Żywcu nadesłał nam sprawozdanie swej działalności za rok ubiegły. Oddział istnieje lat 15; naczelnikiem jest druh Rakowski Józef. Sezon otwarto 2. maja 1920 r. wycieczką do Bystrej, w której wzięło udział 30 osób. W wyścigu urządzonym w Bystrej, 1 nagrodę zdobył p. Wyrwalski K., 2 nagr. Ruśniaczek, 3 nagr. Jeziorski. W sezonie urządzono 7 wycieczek zbiorowych kolarskich, 4 towarzyskie, w których przeciętnie brało udział 40 osób. Głównych wyścigów nie urządzono, gdyż członkowie poszli do wojska. Obecnie oddział liczy 108 członków; gotówka w kasie 3.792 mk. Tego roku obchodzi oddział 15-letni jubileusz w Zielone Święta — wycieczką do Zwardonia i biegiem jubileuszowym.

Oddziałowi z okazyi 15-lecia składamy serdeczne życzenia.

W pierwszej połowie marca b. r. „Sport automobile et velocipédique de Monaco" u-

---

39

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy)

—Czemu tracisz czas na niepotrzebne gawędy, zamiast pójść pomódz towarzyszom? — zapytał.. Całą pracę zwalasz na innych, wstrętny leniuchu!

I podniósł rękę na młodzieńca.

Lecz wówczas wmięszał się Ismael.

— Cóż ci to szkodz Dicku, że dziecko łaknie wiedzy?

— Nie podoba mi się to! — twardo odparł bandyta, a z tobą stary alchemiku...

I chciał go chwycić za kołnierz kapoty, kiedy Syn Nocy, wyprostowany, z błyszczącemi oczyma i bronią w ręku, stanął między nimi:

— Czcze Ismaela, jak rodzonego ojca, biada temu, kto go dotknie!

Dick rzucił mu spojrzenie pełne złowrogiej nienawiści. Potem cofając się parę kroków, zaczął nabijać rewolwer. Lecz zanim zdążył nacisnąć kurek, wyskoczył z poza niego stary Tuareg z obnażonym jataganem w ręku. Herszt opuścił broń, wzruszył ramionami i szybko odszedł.

Ismael zauważył jednak wzrok, jakim bandyta przeszył ukochanego ucznia i dusza jego przepełniła się niepokojem.

— Miej się na baczność, rzekł, nienawidzi cię i będzie szukał zemsty.

Młodzieniec uśmiechnął się pogardliwie.

— Nie przez takiego opryszka zaznam po raz pierwszy uczucia bojaźni — rzekł dumnie.

— Tak, mój synu, wiem żeś nieustraszony, ale on przebiegły.

— Będę jeszcze chytrzejszy i nie lękam się go.

— Przybrany mój ojciec, dorzucił, wskazując na siedzącego, jak posąg nieruchomie Tuarega, nauczył mnie nie obawiać się nikogo.

Mówił to z wyrazem takiej wyniosłej pewności siebie i godności, że stary patrzył nań z podziwem.

— Tak, odparł. Piękny jesteś i silny mój synu! urodzony jesteś na władcę pana! Miej się jednak przed Dickiem na baczności!

Raz jeszcze pojawił się na wargach Syna Nocy uśmiech dumnie wzgardliwy. Lecz starzec nie miał tej samej pewności i wiary, co jego uczeń; znał on wszystkie podstępy i drapieżność Dicka. Lękał się go.

Nie śmiał już jednak zwierzać się młodzieńcowi ze swoich obaw i pozwolił mu odejść wraz z Tuaregiem, mówiąc sobie w duchu:

„Będę nad nim czuwał."

Przyrzekł sobie śledzić uważnie herszta rozbójników.

III

W kilka dni po tem zajściu Dick Czerwony będąc w oberży Alvareze'a, nadskakiwał bezustannie pięknej Ewie. Starał się jej okazać, jak gwałtowny ogarnął go sentyment wtedy gdy po raz pierwszy ujrzał ją, kręcącą się wdzięcznie po sali wśród pijących gości. Opowiadał, jak mu na tem zależało, by zwrócić jej uwagę na siebie.

Wziął piękną szynkareczkę na kolana i szeptał:

— Kocham cię, dziewczyno. A ty, czy pokochasz mnie kiedy?

— To zależy.

— A od czego, ślicznotko?

— Od wielu rzeczy.

— No przecież...

— Musiałbyś być innym człowiekiem.

— Więc nie podobam ci się taki, jaki jestem? Czyż nie jestem piękny?

— Tego nie mówię Dicku.

— Czy nie jestem śmiały? Czy wiesz, że niema człowieka, przed którym spuściłbym oczy?

— Wiem o tem, Dicku.

— Wiesz, że jestem najsilniejszy i najbardziej waleczny i że dlatego obrali mię sobie za wodza?

— Ależ tak, wszystko to wiem. Nie mam jednak ochoty opuszczać wuja, nie nęci mnie to życie wędrowne.

— Życie, jakiem ja żyję, jest pełne przygód. To prawdziwe życie, maleńka.

Można sobie jednak wyobrazić, że bardziej pociągała ją atletyczna postać awanturnika, niż perspektywa życia pełnego niebezpieczeństw.

A on szeptał jej do ucha:

— Będziesz mnie kochała, powiedz?

Zalotnie mrużąc oczkami i patrząc nań z przymileniem, odparła:

— Pewnie, że mi się podobasz, Dicku, ale boję się twych oczu.

(C. d. n.)

rządziło w Monako zawody automobilowe, mające za cel konkurencyę sprawności silników samochodowych. Zawody obejmowały 2 grupy:

I. grupa: a) puszczenie silnika na dany znak, jazda 300 metrów, powrót poza linię startu, jazdę wstecz do linii startu, zatrzymanie wozu;

b) jazdę w górę 300 m., z przymusowym przystankiem w połowie drogi, cofnięcie wstecz i dalszą jazdę.

W obydwu zawodach Dureste na wozie „Steyr" Austr. Tow. Fabr. Broni uzyskał drugie miejsce, pozostawiając za sobą w pierwszych 7-miu, w drugich 6-ciu współzawodników.

Przy ogólnej kwalifikacyi systemem punktów najlepsze miejsce przyznane zostało samochodowi „Steyr".

II. grupa: Możliwie szybkie uruchomienie silnika i przebycie 200 m. lekko wznoszącej się drogi.

Zwycięzcą był Dureste na wozie „Steyr" — uzyskując czas 19 sekund.

Zwycięstwo to wraz z sukcesami, odniesionymi zeszłego roku na wyścigach pod Budapesztem, stawia Firmę „Steyr" w rzędzie pierwszorzędnych fabryk światowych. 10716

Z SALI SĄDOWEJ.

OCHOTNIK-BOLSZEWIK PRZED SĄDEM.

Lwów, 2 kwietnia.

(§) Przed trybunałem sędziów przysięgłych, któremu przewodniczył so. dr. Malicki, oskarżał zaś pprok. Laskowski, stawał wczoraj 18-letni parobek ukraiński, Iwan Hałuško, oskarżony o zbrodnię zdrady głównej. Zbrodni tej miał się Hałuško dopuścić przez to, że dnia 20 sierpnia 1920 wstąpił jako ochotnik do armii bolszewickiej, operującej wówczas w Sokalu nad Bugiem. Obwiniony sam fakt służenia w armii bolszewickiej przyznaje, uzasadnia jednak swój czyn okolicznością, że jako parobek na folwarku p. Żakiewicza znalazł się z chwilą wkroczenia wojsk bolszewickich na terenie majątku służbodawcy swego zupełnie bez środków do życia, a nadto że przystał do wojsk bolszewickich, namówiony do tego przez gumiennego Józefa Mudryka, który mu przedstawiał, że w ten sposób będzie miał co jeść i w co się ubrać. Po przeprowadzonej rozprawie, sędziowie przysięgli w myśl wywodów obrońcy adw. dr. Dattnera, zaprzeczyli winie oskarżonego, poczem trybunał wydał wyrok uwalniający.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

POSADY I PRACA

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

ROZMAITE

Do sprzedania korzystnie i natychmiast Kompletne urządzenie kinoteatru: agregat, motor benzynowy 4 cylindrowy, fabrykat firmy Körting, skuplowany z dynamomaszyną 65 V×61 Amp. firmy Bergmann, z rozdzielnicą, przewoźny z projektorem Ernemanna. Kompletne urządzenie operatorni. Bliższa wiadomość: Krzysztofowicz, Lwów Sokoła 4, II p. lub inż. Durbak Lwów, Czarneckiego 26.



KRUPP-ERNEMANN

projektory kinematogr. „Imperator", maszyny do kopiowania, perforowania etc., oraz wszelkie części składowe dostarcza po oryginalnych cenach fabrycznych

HURTOWNIA FOTO-TECHNICZNA

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

LWÓW — ULICA KOŚCIUSZKI 8.

Prosimy żądać cennika Nr. 35.

August Koiesza — mechanik



Lwów, Sykstuska 10

Warsztat reperacyjny wszelkich maszyn do pisania, kopiowania, rachowania i powielania pism. Taśmy do maszyn do pisania, kalki i t. p. Kupuję maszyny używane — nawet połamane. — Za każdą naprawę daję gwarancyę.

Dział Bud. Kwat. D. G. O. Lublin

zakupi 20 żelaznych beczkowozów asanizacyjnych na podwoziach o pojemności 1 m³ do pomp ssąco-tłoczących. Oferty w zamkniętych kopertach wraz z odpisami technicznymi i szkicami, wnosić do Działu Bud. Kwat. D. G. O. Lublin do 20 kwietnia 1921 r. godz. 12 w południe. Oferty nieprzyjęte pozostaną bez odpowiedzi. — Szef Działu Bud. Kwat. D. G. O. Lublin, inż. Staszczyk. 10486

Nowoczesne powozy myśliwskie, wozy polowe, samojazdy z siedzen. dla służby, wozy taborowe, breki, wozy robocze wszelk. rodzaju

10341

Rysz. B. Schmidtke Spółka z ogr. por.

fabryka pojazdów

Bydgoszcz - Szretery.

Wielki wybór — dalej poleca:
koła
sprychy
dzwona
dyszle
skrzynie wozowe
skrzydła ochronne



reperacye — przebudowy.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA ŁAZIENEK POKOJÓW.



Fajansowe klozety
Umywalnie
Piece do łazienek
Emaliowane lane wanny

SZYBKA DOSTAWA Z POZWOLENIEM WYWOZU.

WIELKI SKŁAD

Import angielskich artykułów sanitarnych.

LEOPOLD BLAU i S-ka

Stow. z ogr. por. 10090

WIEDEŃ II., Asperabrückengasse 5.

Wysyła do wszystkich części świata. Adr. tel. „Leoblance".

PASTĘ, CZERNIDŁO, ŚWIECE KOŚCIELNE

dostarcza 10574

Fabryka przetworów technochemicznych

TADEUSZ PRZYBYLSKI i S-ka

Kraków-Podgórze.

Zastępcy we wszystkich miastach Polski poszukiwani.



BECZKI żelazne

200 litrowe na spirytus, benzynę itd.

poleca HIL. BADIAN,

Lwów, Janowska 24. 10424

TYTOŃ

Firma NOORD-NEDERLANDSCHE TABAK-HANDEL Amsterdam utrzymuje stale w Gdańsku dobrze zaopatrzony skład transitowy wszelkiego rodzaju tytoniu surowego. — Zapytania załatwia punktualnie generalny przedstawiciel

Paweł Klaczko, Warszawa,

Hipoteczna 3, Telefon 67-08. 1034

ZA BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ płaci najwyższe ceny 9797

Zegarmistrz S. ALTEOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

ROWERY

płaszcze, węże, części składowe do tychże, lampki elektr., bateryе poleca **B. CHUWEN i N. ARNOLD** Lwów, Fredry l. 2, (róg Batorego). Warsztaty reperacyjne dla naprawy motocykli, rowerów i gramofonów. Kupuje używane rowery motocykle i gramofony 10569

KASY KONTROLNE „NATIONAL"

specyalista dla napraw tychże filia zamówień Lwów, Kleinowska 4. Główna centrala Kraków, Marka 25. 10214
Juliusz HECKER.

KONCES. BIURO

„CELERITAS"

Lwów, Jagiellońska 17.

poleca kupno:

KAMIENICA I. p. przy pl. Jura za 900.000 Mp.
KAMIENICA I. p. elektryka, okolica ul. Kętrzyńskiego, 1,400.000 Mp.
KAMIENICA II. p. komfort, narożna, sklepy, ul. Potockiego, 3,300.000 Mp.
KAMIENICA II. p. komfort, wolne lata, okolica parku, 2,000.000 Mp. 10706

oraz zwyż 100 kamienic.

„OŚWIĘCIM"

Fabryka maszyn rolniczych, odlewnia żelaza i metalu

w Oświęcimiu (Małopolska)

wyrabia masowo:

WOZY GOSPODARCZE w 3 wielkościach, SIECZKARNIE bębnowe w 4 wielkościach, MŁYNKI do czyszczenia zboża, KIERATY i PRZYSTAWKI, MŁOCARNIE ręczne i kieratowe, BRONY itd. ODLEWY od 0·3 do 5000 Klgr. wagi, własnych lub nadesłanych modeli. Cenniki na żądanie. 10510

CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATĘ!

Lp. 7612/1095 op. Lwów, 30. marca 1921.

Przetarg ofertowy na dostawę drzewa opałowego.

Dział Budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz z 5% wadyum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa Działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2, do dnia 15. kwietnia b. r. pod napisem: „Oferta na dostawę drzewa opałowego". Drzewo oferowane musi być zdrowe, możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część, jednak najmniej 1.000 m³. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m³ w wagonie á 10.000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacya załadowcza. Jako stacye odbioru mogą być brane pod uwagę: Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław, ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadyum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisyi Gospodarczej Działu Bud. Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2. 10617

Dział Bud.-Kwat. D. O. Gen. Lwów.
Szef Działu:
Inż. E. Bizanz ppułk. m. p.

Czas odnowić prenumeratę!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KORABSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: ... MACHALSKI